№. 89. w Srodę GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO. dnia 18. Kwietnia 1849.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Berlin. — 26 posiedzenie izby drugiéj dnia 13. Kwietnia. Porządek dzienny rozpoczęto odczytaniem wniosku naglęcego Rodbertusa et. con., który brzmi jak następuje: I. Izba zeche uchwalić postanowienie następujące: Zważywszy,

że w obec zawikłań stosunków europejskich i szczególnego położenia ojczyzny, konieczném jest urzeczywistnienie niewłoczne publicznego stanu prawnego w Niemczech, odpowiedniego oczekiwaniom narodu niemieckiego;

że obowiązkiem jest pojedynczych państw niemieckich starać się wszelkiemi siłami o sprowadzenie jak najwcześniejsze takowego stanu prawnego;

że takowy stan prawny wtedy tylko w czasie jak najkrótszym w życie wprowadzonym być może, kiedy pojedyńcze państwa niemieckie od konstytucyi przez zgromadzenie narodowe niemieckie ułożonéj wyłamywać się niebędą;

oświadcza izba II.

1) iż przyjętą w okólniku z 3. Kwietnia r. b. przez rząd królewski drogę układów niemieckich państw pojedyńczych pomiędzy sobą a zgromadzeniem narodowém niemieckiem, stanowczo potępia, jako nieprzydatną do sprowadzenia wczesnego odpowiednego publicznego stanu prawnego w Niemczech;

2) że ona szczególniéj w urzeczywistnieniu tego co nota owa we względzie przepisów dalszéj i właściwéj formy związku ściślejszego oznacza, widziałaby zawiedzenie oczekiwań Niemiec;

3) że z strony swojéj uznaje raczéj konstytucyą przez zgromadzenie narodowe niemieckie za ukończoną, tak jak po dwukrotném odczytaniu przyjętą została za prawną i ma to przekonanie, że zmiana jéj jakowa, jedynie na drodze przez konstytucyą przewidziana zaprowadzoną być może.

II. Dla rozstrzygnienia poprzedniego tych postanowień, przesłać je do komissyi złożonéj z 21 członków, których wydziały wybrać mają.

Nagłość wniosku tego została licznie popartą, przeszło 120 głosami. Prezes wezwał zatém wydziały, aby jak najspieszniéj zajęły się obraniem potrzebnéj liczby członków do komissyi, która jeszcze dzisiaj wniosek ten wziąść ma na rozwagę.

Potém nastąpiła interpellacya deputowanego Lisieckiego, tyczy się zwołania 3 batalionów landwerów w W. K. poznańskiem, które na stopie wojennéj postawiono, po za prowincyą na linią bojową wysłano, dla utworzenia jednéj części wojska za sprawę Niemiec walczącego. Zważywszy zatém, że W. K. poznańskie nienależy do związku niemieckiego, że wojna toczy się w interessie związku niemieckiego, że w téj porze roku przyjaznéj rólnictwu siły najlepsze z kraju wyprowadzone zostały, zadaje interpellujący pytanie ministerstwu, czy landwera poznańska w wojnie przeciw Danii użytą zostanie, i czy użycie to da się usprawiedliwić. — Minister wojny Strotha oświadcza, że na interpellacyą tę chce natychmiast odpowiedzieć. Lisiecki uzasadniając ją mówi: Moi panowie! Przebaczcie mi, jeżeli wam czystą i szczerą powiem prawdę, gdyż przekonany jestem, iż w czasach obecnych brzemiennych w wypadki prawda tylko błogosławieństwo przynieść nam może.

Często już nas a prawie wszędzie opuszczono, że prawdziwie zaufanie w sprawiedliwość narodu niemieckiego jest naszą ostatnią kotwicą nadziei. (?) Niedozwólcie, aby ona zniszczała! Nie o drobnostkę tu chodzi, bo o sympatyą przeszło miliona mieszkańców państwa pruskiego.

Rząd zaufanie to lekce sobie waży, ja sobie pokładam ufność w reprezentantach ludu, iż oni wyżéj takowe cenić będą. Zdaje mi się, jeżeli nie jestem w błędzie, że w duchu instytutu landwery leży, iż takowa wyłącznie do służby wojennéj pociągnioną być może.

Ordynacya landwery z roku 1815. mówi także, iż takowa tylko na wyraźny rozkaz króla i tylko w przypadku niespodziewanego najścia nieprzyjacielskiego na kraj zwołaną być może.

Gdzież jest najście podobne? Nieprzyjaciel żaden nie napadł na Prussy Dwudziesta część wojska liniowego wystarczała na wojnę duńską. Dla czegoż więc powołano landwerę poznańską?

Daléj zaś prowincya ta przecież nienależy do związku niemieckiego. Układy kongressu wiedeńskiego i patent okupacyjny króla Fryderyka Wilhelma III. z roku 1815. to potwierdzają. Tu mówca odczytuje te dokumenta znane.) — W metryce związku z 1815. są Prussy zapisane z 7,200,000 duszami, kiedy wtedy już 12 milionów posiadały. Co ztąd pochodziło, że prowincyi Pruss Wschodnich i Zachodnich jakoteż Poznania do związku niemieckiego nieliczono.

Mówią jednakże, iż niemieckie zgromadzenie narodowe w roku upłynionym część pewną Wielkiego Księstwa do Niemiec wcieliło. Ja zaś protestuję przeciw kompetencyi, rozumiem, iż kompetencya sądowa w przypadku każdym za podstawę służyć powinna. Tutaj jest ta reguła, że kompetencya każda przez obwód jeograficzny jest zawarowana.

Ztąd też niemieckie zgromadzenie narodowe przez lud niemiecki dla spraw niemieckich wybrane nie mogło we względzie kraju rozstrzygać, który z powodu swego położenia jeograficznego leży po za obrębem zgromadzenia, a rząd pruski biorąc rzecz tę teoretycznie, działał niesłusznie udając się z kwestyą tą do Frankfurtu. Z reprezentantów zaś prowincyi poznańskiéj dwie trzecie części oświadczyły się przeciw wcieleniu.

Oprócz tego wcielenie to jest czynem okrucieństwa, jakiemu podobnego trudnoby było w dziejach świata wynaleść. Wiecie jakie dolegliwości w roku zeszłym prowincyą poznańską spotkały. Wierzcie mi, iż ona niewinnie tak srogo ucierpiała. Gdyż, kiedy wieść o rewolucyi z Berlina do Poznania nadeszła, żaden Polak niepomyślał nawet, iż kiedyś do starcia się z Niemcem przyjść może. — Polacy spodziewali się wtenczas, że ludy zachodu robiąc obrachunek z książętami swoimi, będą i dla nich sprawiedliwemi. Dotąd mogliśmy tylko panujących z ich dyplomatami oskarżać, w nowszym czasie musimy to i przeciw narodowi jednemu uczynić. Tymczasem nierozpaczajmy o szczęśliwym wypadku walki.

Mówca przechodzi potém na wypadki roku zeszłego w Poznańskiém i odczytuje także zawartą wówczas konwencyą z polskiemi zakładami wojskowemi, i po napomnieniu przez prezesa, aby się trzymał więcéj rzeczy, tak daléj mówi. Obwody całe zostały zniszczone, miasta okropnie spustoszone. Prowincya taka potrzebowałaby raczéj wypoczynku, a nie nowych ciężarów wojennych. Landwerzyści są to powiększéj części posiedziciele małych osad gruntowych, którzy w téj porze roku szczególniéj są w domu potrzebni. — Właśnie te trzy powołane bataliony z Poznania, Szremu i Krotoszyna składają się powiększéj części z samych Polaków, kiedy inne bataliony, które więcéj Niemców mają, w domu pozostały. Nie mówię przeciw temu dla tego, iżby Polak niechętnie szedł do boju. Dzieje świata uczą, że Polacy wciąż za wolność własną, a tém samém i za wolność innych narodów przeciw dziczy wschodu mężnie i ochoczo walczyli. Ale tym razem szli bardzo niechętnie, gdyż w wojnie téj niechodzi o ich wolność, ani nawet o wolność niemiecką. Przekonani jesteśmy, że owe Niemcy wielkie siły dostateczne posiadają do stawienia czoła malutkiéj Danii. Nieprzyjaciele tylko honoru niemieckiego mogą hańbę tę ściągnąć na siebie, iż do zwalczenia tak słabego nieprzyjaciela Niemcy niedosyć synów mają, ale sił obcych do tego potrzebowały. — Minister wojny Strotha: Nie jest ani przeznaczeniem, ani wolą moją pójść na pole polityki za mówcą poprzednim, na które on interpellacyą swoję wyprowadził. Ponieważ jednak mówca ten przytoczył miejsca niektóre z praw na dowiedzenie zdania swego, to ja także je przytoczę a mianowicie względem obowiązków do służby wojennéj §. 11. »Landwera pierwszego powołania obowiązaną jest na przypadek wojny pomagać wojsku liniowemu, służby podobnie jak w kraju tak i za-

granicą; w czasie pokoju ma być do domu puszczaną.« Dalej: »Landwera tworzy część siły zbrojnéj; zbiera się jednakże tylko w czasie wojny i podczas ćwiczeń.« — Paragraf przytoczony przez mówcę ściąga się tylko do zwoływania przez oficerów komenderujących. — Organizacya cała wojska zasadza się na połączeniu linii i landwerów, i ściągając na odległy teatr wojny samą tylko linią, rozrywa się związek organiczny wielu oddziałów wojska, i ztąd niedogodności liczne powstają. Wychodząc z tego punktu zapatrywania się, przy zruchomieniu jakiego oddziału wojska trzeba i odpowiednią część landwery powołać. Przybrano do tego Poznań, gdyż okoliczności chwilowe tak wymagały. — Na pierwszą część interpellacyi rozpoczęta już wojna rzeczywiście odpowiada. Część drugą tém usprawiedliwię. W. Ks. Poznańskie z wyjątkiem mniejszéj części należy według postanowienia związku i niemieckiego zgromadzenia narodowego do Niemiec. W podziale obwodów wojskowych całego W. Księstwa dotąd zmian żadnych jeszcze niepoczyniono. Owe trzy bataliony składają się zatém w połowie mieszkańców z téj strony linii demarkacyjnéj, a w połowie z tamtéj. Przy użyciu wyprowadzonych z Poznańskiego wojsk liniowych dotychczas na to niezważano, i jedynie stósownie do celów wojskowych postępowano. I teraz zatém nie można było wyjątków żadnych robić. — Pewną część landwery z Westfalii i Poznania jednocześnie powołano. Zresztą wojna ta prowadzi się nietylko w interessie Niemiec, ale także szczególniéj w interessie Prus, gdyż Duńczykowie zagrażają całe brzegi morza Wschodniego. — Nakoniec uznaję, że landwera cała z ochotą jak największą się umundurowała, i mam nadzieję, że ona teraz na polu bitwy sławę oręża pruskiego na nowo uświetni. — Lisieckiemu zgłaszającemu się do rzeczywistego sprostowania nie dał prezes głosu stósownie do regulaminu.

Frankfurt nad Menem, d. 11. Kwietnia. — (Posiedzenie w kościele Pawła.) Rozprawy nad wypadkiem podróży do Berlina znanéj deputacyi fabrykantów cesarskich. Wnioski i poprawki bez liku. W końcu przyjęto wniosek Vogta, Kierulfa i spółki następujący:

zgromadzenie narodowe oświadcza jak najuroczyściéj w obec narodu niemieckiego trzymać się stale po drugiém odczycie przyjętéj i ogłoszonéj konstytucyi i po drugiém odczycie ustanowionego prawa wyborów.

Wniosek ten przyjęto głosami 276 przeciw 159. Sprawozdanie deputacyi przesłaném zostanie komitetowi złożonemu z 30 członków wybranych przez wydziały pod roztrząśnięcie, celem obmyślenia środków do przeprowadzenia powyższéj uchwały.

Frankfunrt n. M., dn. 12. Kwietnia. — Pewną mamy wiadomość, że Schmerling odebrał pod dniem 5. Kwietnia z Wiednia polecenie, aby deputowanym austryackim oświadczył, »iż ci mają natychmiast do domu powracać, gdyż nie mogą dłużéj brać udziału w zgromadzeniu, które uchwałą z 28. Marca pominęło się z podstawą prawa i słuszności.« — Wszystkie prawie stronnictwa zgromadzenia narodowego rozpadają się lub już się rozwiązały. Teraz jedno tylko jest pytanie: czy deputowany za lub przeciw konstytucyi mówi, głosuje, działa i walczy; to jest jedyną kwestyą żywotną zgromadzenia, wszelkie inne rozwiązane albo na chwilę na bok odłożone. Ale gdyby konstytucya w któréjkolwiek chwili nadwerężoną być miała, gdyby duma i szaleństwo z góry święte prawa ludu miały naruszyć: wtedy stronnictwa dawne znowu powstaną, wtedy zobaczymy kto z nami, a kto jest przeciw nam, kto z ludem trzymać będzie, kto słowa danego i powinności swojéj dopełni, a kto nie. To są nabytki nasze, to jest owa drobnostka wolności, któréj tak dawno nadaremnie pragnęliśmy i błagali, to jest cała chudoba nasza, własność nienaruszalna, a kto jéj nadweręży, ten za zbrodnią swoją odpokutować musi.

F r a n c y a.

Paryż, d. 12. Kwietnia. — Na początku posiedzenia dzisi jszego zgromadzenia narodowego rozeszła się wiadomość, że Eugeni Raspail został aresztowany. Daléj że w wydziałach bardzo zapalczywie rozbierano kwestyą względem wyjątkowego stanowiska, jakie jenerał Changarnier zajmuje. Ministerstwo żąda wbrew artykułowi 67 prawa gwardyi narodowéj, ażeby Changarnier jeszcze przez trzy miesiące zatrzymał dowództwo i w wojsku linijowém i gwardyi narodowéj. W komissyi za wnioskiem ministeryalnym oświadczyło się 9 członków przeciw 6. Góra i ostateczna lewa oświadcza się z zaciętością przeciw Changarnierowi. Zgromadzenie następnie zajmuje się budżetem ministerstwa finansów. Rozprawiają nad podatkiem 45 centymów. Duclere z mównicy: więc znów chcą ten podatek w grę wprowadzić! Nie chcemy na te prowokacye odpowiadać. Prawda, że w rządzie tymczasowym zachodziły nieporozumienia, ale dotąd nierzucono nam rękawicy. Dziś to się stało, odpowiem przeto. Dnia 10. Marca 1848. był Garnier Pages ministrem skarbu. Zdał sprawę o stanie skarbu rządowi tymczasowemu zadowalającą. Dnia 15. Marca, a więc w pięć dni, powietrze zamgliło się dla niego. (A! A!) Dla czego? Jakiż tego był powód? Oto okólniki ogłoszono Ledru Rollina. (Zgiełk pomiędzy stronnictwem góry. Z prawéj; do porządku! do porządku!) Mówiąc prawdę, powinniście się o tém dowiedzieć. Żądano ogłoszenia bankructwa narodowego. (Glos: Kto żądał tego?) Pan Ledru Rollin wam powie. (Ledru Rollin: nigdy!) Żądali wydania papierowych pieniędzy. Ledru Rollin odpowiada na to, że nie wnosił ani o bankructwo narodowe, ani o wydawanie papierowych pieniędzy, ale żądał nałożenia na bogatych dodatku do podatku przynajmniéj 2 lub 1½ fr. (Oklaski z lewéj: A! A!). Flocon mówi przeciw podatkowi 45 centymów i żąda ażeby przez lat 6 podatek ten zwrócono, zaczynając od r. 1850. Odroczono jednak ten wniosek głosami 414 przeciw 119.

Dziś upowszechniła się pogłoska w Paryżu, że prezydent rzeczypospolitéj kark skręcił. M o n i t o r o tym przypadku tak donosi: podczas przejazdki prezydenta w lasku bulońskim, spotkał go przypadek. Koń jego potknął się w szybkim biegu i padł z nim. Szczęściem prezydent niedoznał żadnego szwanku, podniósł się z ziemi, wsiadł na konia i wrócił na nim de pałacu Elysée.

Montanelli najznakomitszy z przewodników rzeczypospolitéj toskańskiéj przybył z bardzo ważnemi poleceniami do Paryża.

C o u r r i e r d e L y o n donosi pod d. 11. Kwietnia: w téj chwili ministerstwo wojny nadesłało do sztabu jeneralnego armii alpejskiéj, ażeby brygadę wysłał do Marsylii, dla przyłączenia jéj do wyprawy na Rzym.

Statek pocztowy Alexandre opuścił Genuę d. 7. Kwietnia wieczorem i przybył 8. b. m. wieczorem do Marsylii z ważnemi wiadomościami: po dwudniowém bombardowaniu przez La Marmorę zgromadzono się na parlamentowanie. Jeneralowi podano następujące warunki: rada miejska Genui do jenerała La Marmora wnosi o zawieszenie broni: 1) La Marmory wojska obsadzą miasto i warownie; 2) całkowita i zupełna amnestya dla wszystkich. Własność gwarantuje się; 3) wszyscy jeńcy, zakładnicy zostaną wzajemnie wydani. Warunki te przesłano przez deputacyą do Turynu i zawieszono bombardowanie na dwa dni, to jest do 9. Kwietnia. Z Turynu donoszą pod d. 7. Kwietnia wieczorem: Genua żąda kapitulacyi pod pewnemi warunkami. Siedm ósmych gwardyi narodowéj znikło. Rząd piemoncki postanowił żądać, bezwarunkowego poddania się.

Wczora zamknięto nowe listy wyborcze. Manifest Guizota, który jako kandydat na deputowanego z Lisieux do prawodawczego zgromadzenia występuje, znajduje się pod prassą.

Prezydent Bonaparte zamierza odbyć przegląd gwardyi narodowych w miastach około Paryża. Dzienniki radykalne powiadają, że to mu uczynić niewolno według konstytucyi, lubo prezydent lubi odgrywać rolę wodza armii.

Program prassy demokratyczno socyalnéj brzmi jak następuje:

U w a g i p r z e d w s t ę p n e. Rzeczpospolita i ogół cały jest w niebezpieczeństwie. Część nie do poprawienia śni wciąż o powrocie rządów monarchicznych; nie jest jéj rzeczą obcą, że w krótkim czasie rozwój naturalny żywiołu demokratycznego wystarczy do wytępienia z korzeniem nadużyć i przywilejów. W obec przebrzydłych potwarzy, jakiemi usiłowano lud względem przeszłości i dążności demokracyi omamić, uczuły organy prassy demokratyczno socyalnéj potrzebę połączenia się, dla tym skuteczniejszego zwalczenia nieprzyjaciół przeniewierczych ludu. Chwila ta tym więcéj porozumienia takowego wymaga, zwłaszcza, że osoby uprzywilejowane wszelkiego rzędu powiązały się w jednéj myśli wspólnéj przeciw rewolucyi, swoje nadzieje zbrodnicze tak jawnie wykazując. Przy pierwszych wyborach powszechne nawet prawo wyborów, zdobyte przez rzeczpospolitą, zmieniłoby się pod ręką rojalistów na broń przeciw rzeczypospolitéj saméj, gdyby demokraci nie pospieszyli z jéj objawieniem. Oskarżają republikanów socyalnych, iż oni dążą do zniweczenia familii, własności. Ludzie pragnący korzyści majątku i rozkosze familii dla wszystkich zrobić przystępnemi, niezaczepiają ani familii ani majątku. Owi zaś, którzy takowe pragną zrobić przywilejem małéj liczby wybranych i eksploatacyą robotników utrzymać, są prawdziwymi nieprzyjaciołmi familii i własności.

Organa prassy demokratycznéj i socyalnéj, utrzymując każdy z nich w sferze swojéj niezawisłość i indywidualność swoję, zgodziły się na komissią, która się z komitetami podobnemi téjże saméj dążności w Francyi całéj porozumie, na punkta następujące:

P r o g r a m. Obrona energiczna formy republikańskiéj i bezpośredniego powszechnego prawa wyborów, utrzymywanie i rozwijanie konstytucyi w duchu demokratycznym, jedność władzy, oddanie władzy wykonawczéj pod rozporządzenie zgromadzenia narodowego, prawdziwa wolność prassy, zniesienie kaucyi i przywilejów drukarni, nietykalkność prawa stowarzyszania się i zgromadzania, prawo do pracy, zakłady dobroczynne dla chorych i starców, wspólne, bezpłatne nauczanie, które zarazem będzie obowięzującém dokładném, zdolnościom wszelkim odpowiedniem; od dziś dnia upowszechnianie nauki elementarnéj na podstawie jak najobszerniéj, lepsze uposażenie nauczycieli ludowych, reforma w administracyi i sądownictwie, uproszczenie trybu administracyi i formalności przestrzeganych w prawnictwie; organizacya demokratyczna służby publicznéj, warunki przypuszczalności, gwarancya uzdatnienia, niezawisłość urzędnika po za swoim urzędem. Przejrzenie ksiąg prawa. Zupełnie bezpłatne rozstrzyganie spraw. Zniesiesienie więzienia przymusowego za długi. Zniesienie kary śmierci w sprawach kryminalnych. Reorganizacya demokratyczna wojska lądowego i morskiego. Rewizya ustaw wojskowych. Podwyższenie żołdu żołnierzom i podoficerom. Zniesienie popisu. Reforma finansów. Organizacya demokratyczna kredytu dla rólnictwa, przemysłu i handlu. Zcentralizowanie i zbieranie korzyści z wszelkich assekuracyi, banku kolei żelaznych, kanałów wszelkich drog komunikacyjnych i min we wspólnym towarzyskim interessie. Reforma hipotek. Zniesienie lichwy. Zniżenie budżetu i roz-

dzielenie sprawiedliwe ciężarów podatku. Zniesienie opłaty od soli i trunków. danin w naturze i akcyzy; rewizya ustaw celnych, uprawa ziem odłogiem leżących, system wielki irrigacyi i zakładanie borów i lasów; tworzenie składów i bazarów narodowych; zachęcanie do rólnictwa i stowarzyszeń przemysłowych; osady rólnicze w kraju i koloniach; powiększenie bogactwa publicznego przez stowarzyszenie żywiołów głównych produkcyi; uznanie narodowości, związek ludów i wyswobodzenie ludów ujarzmionych. — Program ten podpisały dzienniki: Reforme, Republik, Peuple, Revolution democratique et social, Populaire, Travail affranchie i Democratie pacifique.

W ł o c h y.

Tryumwirat w Rzymie wydał do ludu odezwę, jak następuje: »Bracia! Obywatele! Wybrani z pośród republikańskiego zgromadzenia narodowego uważamy program w obec ludu republikańskiego za zbyteczny. Program nasz jest danèm nam zleceniem. Utrzymać rzeczpospolitą, zasłaniać przed zewnętrznemi i wewnętrznemi niebezpieczeństwami, godnie zastępować w wojnie o niepodległość, otóż to jest powinnością naszę i dopełnić jéj niezaniedbamy. Zwycięztwa właśnie, zmuszając nieprzyjaciela do rozciągnienia linii bojowéj mogą rychléj czy późniéj o zgubę go przyprawić. Sprawy włoskiéj nie powierzono temu lub owemu oddziałowi wojska regularnego, ale polega ona na energii ludów, nienawiści nieubłaganéj przeciw szczepowi obcemu, przysiędze deputowanych i obywateli, jękach groźnych Lombardów dręczonych, na opiece Najwyższego, który tryumf dla słuszności zawyrokował. Przodkowie wasi zawsze zwyciężali, gdyż za zdrajcę ogłosili tego, ktoby się chronił przed niebezpieczeństwem, i wy okażecie się godnymi tych ojców, godnymi znaków wojennych, któreśmy w grobach przodków wyszukali dla nadziei Włochom i na podziw Europie. Triumwirowie: Armellini, Mazzini, Saffi.« — Rzeczpospolita rzymska wystawiła korpus 10,000, który ma wspólnie działać z korpusem jenerała Pepe.

Turyn, d. 7. Kwietnia. — Opinione donosi z okolicy Vigevano, że cała tam okolica przepełniona jest Austryakami. Zbudowali most na Ticinie i rabują po wsiach piemonckich. Radetzki sprowadza do Lombardyi świeże wojska, dla jéj uspokojenia. Do Nowary ma jutro nowy korpus austryacki 8000 wkroczyć.

A u s t r y a.

List cesarza do bana Kroacyi. — Naj. Pan raczył wystosować następujący list własnoręczny do feldm. barona Jellaczyc:

»Kochany baronie Jellaczyc! W dopełnieniu §. 75. nadanéj przezemnie ludom moim konstytucyi, widzę się spowodowany oznajmić ci, że moi waleczni i wierni Kraińcy (Gränzer) wprawdzie jako żołnierze i we wszystkich sprawach dotyczących wojskowéj służby granicznéj, ulegać będą i nadal władzy wykonawczéj państwa; mają mieć wszakże własną organizacyą gminną i w ogóle we wszystkich swobodach innym ludom moim nadanych, brać udział. Zechcesz mi zatém przedstawić wnioski co do sposobu pogodzenia tego, z dotychczasowem urządzeniem tak ważnego i pożytecznego dla zbiorowéj monarchii zakładu nadgranicznego.«

(kontras.) Kulmer. (podp.) Franciszek Józef.

Innym najwyższym reskryptem cesarza również do bana adresowanym, darowane zostają długi kraińców podczas nieurodzaju od skarbu publicznego zaciągnione, w sumie ogólnéj 1,424,000 złr. m. k. a to ze względu na znamienite zasługi w ostatnich czasach przez wierny lud ten położone.

Jenerał Meyerhofer, były konsul austryacki w Belgradzie, późniéj jeden z najgłówniejszych czynników powstania serbskiego, wracając z Wiednia do województwa, bawi obecnie w Peszcie, wiezie ordery dla księcia serbskiego Kara Djordjewicza, Kniczanina i innych, przytém ma się też z patryarchą względem urządzenia województwa serbskiego porozumieć.

Nadeszły także wiadomości, że Hammerstein i Vogel wkroczyli już rzeczywiście we 20,000 do Koszyc i Preszowa. Z soltskiego komitatu, który zdawał się już być uspokojonym dochodzą dziś niepomyślne wieści, które jednak potrzebują jeszcze potwierdzenia.

Zemun (Semlin), dn. 1. Kwietnia. — (Groźby jen. Rukawiny i patryarchy Rajaczycza). Feldm. Rukawina poczyna znowu mącić sprawy serbskie. Niedawno rozkazał, aby wszystkie pułki pogranicza banackiego jego bezpośrednim rozkazom podlegały, również zażądał tego i od żupnych wydziałów: Torontalskiego, Krasowskiego i Temeskiego, z dołożeniem, że wrazie nieposłuszeństwa najsurowszych użyje środków. Groźba ta i obojętne stanowisko w téj sprawie Sztabu jeneralnego wywołało największe między obywatelstwem oburzenie, a patryarcha, daremnie napomniawszy jen. Rukawinę, był zmuszony wysłać do ks. Windischgrätza w Peszcie p. Jana Nedjelkowicza jako kuryera z prośbą: by mu książe 2000 sztuk palnéj broni dla uzbrojenia młodych i do służby wojskowéj zdolnych Serbów przysłał, również aby jen. Todorowicza wezwał do skuteczniejszéj obrony narodowości serbskiéj, gdyż inaczéj będzie patryarcha zmuszony do wejścia z Madziarami w układy.

Zemun, 26. Marca. — Podróżni z banatu przynoszą nam wiadomość, że zgromadzone zastępy powstańców w Segedynie i jego okolicach zerwali na 4 tygodnie zawarte przymierze i natychmiast (22. b. m.) na Teodorowicza uderzywszy zmusili go do cofnięcia się. Ta wiadomość potwierdzenia potrzebuje, jakkolwiek żadnéj nie podlega wątpliwości, że w okolicy Segedyna znaczna siła powstańców się znajduje i lada chwili zacięta walka się tam zwiedzie.

Fiume, d. 6. Kwietnia. — Komendant austryacki Kroacyi i Sławonii feldmarszałek Dahlen ogłosił w miastach Fiume i Buccari razem z całym brzegiem morza adryatyckiego w Kroacyi, stan oblężenia według przepisów austryackich dla brzegów illiryjskich.

Wiadomości z Węgier. Wszystkie nadeszłe dziś z Pesztu korrespondencye zgadzają się na to, że działania armii węgierskiéj, któremi widocznie doświadczeni kierują wodzowie, nietyle na ks. Windischgrätz i jego silne stanowisko, ile na Komorno są wymierzone. Oswobodzenie téj twierdzy tém jest dla Węgrów ważniejsze, że załoga jéj, według pewnych doniesień, przywiedziona już jest do ostateczności. W tych dniach okaże się niezawodnie, czy wnioski te są uzasadnione.

Piszą z Pesztu 9. Kwietnia: Niedziela wielkanocna minęła a do bitwy stanowczéj jeszcze nieprzyszło. Niepozorna gospoda na przedmieściu, pod znakiem łabędzia, była dziś główną kwaterą. Do południa stali w niéj książe feldm. wraz z banem, a wieczór feldm. Schlick. Mówiono, że Węgrzy obsadzili winnice tylko o dwie godziny od Pesztu oddalone, i że w południe przyjdzie do bitwy, z rana bowiem było dorozumiane zawieszenie broni, gdyż w obu obozach odbywało się z powodu Wielkiejnocy nabożeństwo. Lecz minęło południe i wieczór, a działa milczały. W tém rozeszła się wieść, że się Węgrzy cofnęli, a nasze forpoczty posunęły się naprzód. Dziś mówił pewien światły oficer: »powstańcy chcą nas marszami i kontramarszami zmęczyć, a wszelkiemi sposobami uniknąć bitwy stanowczéj.«

Stanowisko wojska jest teraz następujące: środek pod feldm. Schlick stoi w Czinkota na prawo od gościeńca do Gödöllö; prawe skrzydło pod banem Jelaczic na linii kolei żelaznéj ku Alberti i Czegled, aby według okoliczności i Szolnok obsadzić i nieprzyjaciela oskrzydlić; lewe skrzydło pod osoblistym dowództwem ks. Windischgrätz w Waitzen, które teraz jest najważniejszym punktem, gdyż powstańcy jak ze wszystkiego wnosić można, nie na Peszt, ale na Komorn cisnąć się będą, a odsiecz téj twierdzy bez posiadania Waitzen, przy teraźniejszéj podstawie działań nieprzyjaciela, nastąpić nie może. Ks. feldm. zatém udał się dziś do tego miasta, a feldm. Schlick nocował pod Łabędziem.

Dowódzca powstańców Perczel ogromną rozwija czynność około s. Thomas i mówią, że 50,000 wychodźców z Banatu połączyło się z nim.

Karłowice, dn. 31. Marca. — (Z teatru wojny). Czytaliśmy niedawno, niepomniemy w jakim dzienniku, że od czasu ogłoszenia oktrojowanéj konstytucyi Słowianom, szczególniéj południowym odpadły ręce, a gazety o niejednèm już Madziarów zwycięstwie, jakkolwiek w małych odniesionèm potyczkach donoszą. I tak jest rzeczywiście; już takich kilka zapisaliśmy zwycięstw, a dziś możemy ich jeszcze więcéj przywieść. W Nowym Beczeju (w Banacie) słyszano 22. Marca mocny działowy ogień, a nie długo potém nadszedł raport oficyalny o napadzie Madziarów na Syryg (pod Segedynem). Wojska austryackie wyruszyły w skutek tego z Staréj i Nowéj Kaniży przeciw Madziarom, lecz ci z innego miejsca (z Teresiopolu i Czantatyru) podsunąwszy się pod Szenta i Ada (w backiéj Żupie) spustoszyli oba miejsca, z których pierwsze wiele bardzo ucierpiało, 3000 Madziarów z działami przez 5 godzin tamże się trzymało; a gdy nareszcie z Kaniży przyszli Austryacy miastu na posiłek, Madziar już śpiewając i przedrzyźniając nieprzyjaciela z zdobyczą uchodził. Wielu mieszkanców Szenty potonęło w nurtach Cisy, drudzy innym sposobem poginęli. W Morisz wojska austryackie również wiele 27. Marca ucierpiały; Milekicz z 400 kraińców (gränzer) na polu bitwy poległ. Cała backa Żupa aż do Nowego Sadu (Neu-Satz) Madziarom stoi otwarta. Bosnicz z dwiema kompaniami kraińców i gwardyą wyruszył do św. Tomasza gdzie się lada dzień Madziarów spodziewają. Zombor gotuje się do oporu, Stein i Dragicz stoją tam z 2000 serbskiego posiłkowego (z za Dunaju wojska. Ze wszystkich stron dochodzą wieści o groźnèm stanowisku Madziarów; 28. Marca przyszli do Werbasz, a ztamtąd podstąpili pod Kisz-Kör, gdzie się Serbowie oparli, lecz w końcu cofnąć musieli. Widać, że planem Madziarów jest otworzyć sobie komunikacyę między Nowym Sadem a Petrowaradyzem. Korpus jen. Nugent stoi pod Kamienicą, gdzie wycieczkę załogi Peterwaradyńskiéj na dniu 29. Marca wprawdzie odparł, lecz wpuścił (jak mówią) jen. Percla z korpusem do fortecy.

Beczkerek, dn. 28. Marca. — (Ułani Serbscy). Mamy już około 400 narodowych serbskich ułanów; mundur piękny i stósowny; szkoda tylko, że przy wybieraniu rekrutów do tego pułku nie miało się więcéj względu i przyjęto tak wiele zmiękczałych Niemców a Rumanów; ale za to dystryktowi to wcale inni ludzie. Dobrzeby było, gdyby się przynajmniéj 2 lub 3 tysiące takiéj uformowało jazdy, jednak z samych tylko Baczwanów (obywateli backiéj Żupy) i dystryktowych. Niemiec nie na ułana.

Zagrzeb, dn. 1. Kwietnia. — (Miasto zaludnia się). Kiedy ban w r. przeszłym przekroczywszy Drawę uprowadził z sobą bujną, wesołą i gwarliwą młodzież, cisza jakby grobowa zaległa nagle Zagrzeb; dziś wszakże wracają i to w niemałéj liczbie mieszkańcy na powrot; lecz niestety! nie przyczynią się oni ni do świetności, ni do gwaru miasta, wracają bowiem zchorzałe, wynędziałe — kaleki; gdzie tylko okiem rzucisz, wzrok twój

trafi na postacie smutne, litość budzące, niedawno temu tak rześkich krainców (gränzer). Jeżeli taki stan rzeczy potrwa dłużéj to pogranicze wojskowe przeistoczy się na, własnym kosztem zaopatrujący się, instytut inwalidów. Całość Austryi jakoś znacznie nadwerężą całość prowincyi i indywiduów!

W ę g r y.

Peszt, d. 10. Kwietnia. — (Lloyd.) Nie umiemy opisać naszéj cichéj niespokojności. Po ulicach Pesztu dziś podczas świąt wielkanocnych, jak w grobie, cisza ta jeszcze bardziéj niepokoi czułe i przeczuwające umysły austryackie. Lubo pozornych powodzeń powstańców nieuważają za trwałe, ale, tak bliskie niebezpieczeństwo zdolném jest przerazić serca patryotyczne daleko silniéj, aniżeli tych, co z bronią w ręku walczą. Zdaje się, że przyjdzie do walnéj bitwy niedaleko Wajtzen, które Węgrzyni zamierzają zdobyć. Wczora w południe zgromadzili się wszyscy jenerałowie w łomach kamiennych pomiędzy Pesztem a Wajtzen, i wszystkie też siły wojenne w tych okolicach zebrano. Dziś deszcz rzęsisty pada, i zdaje się, że nie tak rychło ustanie. Żywność w mieście podrożała, za kurę płacą 6 zł. pol., za jaje 18 groszy pol.; mąki jest pod dostatkiem.

Onegdaj przyprowadzono tu kilku huzarów węgierskich, jako jeńców. Lubo w niewoli jeszcze są dumni i wcale nietracą odwagi. Zdaje się, że ludność naszego miasta dodaje im téj odwagi, ponieważ na widok prowadzonych tych huzarów, wołano: Eljenek a huszarak! i zbierano dla nich składki pieniężne. Z tego powodu władze austryackie w Budzyniu odpowiedziały deputacyi obywateli z Pesztu, że za te przychylne uczucia peszteńskich obywateli względem buntowników, wkrótce odpowiedzą działa z Budzynia na Peszt wymierzone. — Uwięziono tu hr. Szczepana Karoly, że ma sprzyjać Węgrom i dostarczać im rekrutów i pieniędzy.

(Z Siedmiogrodu). Według dzisiejszych wiadomości stan c. k. wojska, które ustąpiło z Siedmiogrodu do Wołoszczyzny, jest następujący: główny korpus pod dowództwem jen. Kalliany wynosi 8140 piechoty, 900 konnicy i 42 działa. Prócz tego oddział majora barona Haydt, który przez Törzburg cofnął się do Kimpolung w Wołoszczyznie liczy 1240 piechoty i 240 jazdy. Siła zatém ogólna ces. wojska w tym kraju wynosi około 12,000. Główny korpus rozlokowany jest w Kimpina, Poyest i Concurrenz, gdzie ma przez 10 do 12 dni wypoczywać. W Hermanstadzie ma teraz dowodzić b. węgierski minister wojny, a Bem ma stać na czele powstańców w Kronsztadzie, zkąd jak mniemają będzie się chciał rzucić na Bukowinę. 27. Marca przybył z Krajowy do Bukarestu adjutant komendy jlnéj c. k. major Reichetzer w celu urządzenia marszu c. k. wojska przez Krajowę i Orsowę do Banatu.

T u r c y a.

Konstantynopol, dn. 23. Marca. — Dotychczas w państwie tureckiém nabór wojskowy pomiędzy ludem, wielkie sprawił nieukontentowanie. W któréj tylko stronie zajęto się rekrutowaniem, wszędzie ludzie młodzi uciekali, częstokroć było trzeba użyć przemocy, chwytać ich i do koszar odprowadzać. Lecz teraz jak Journal de Const. powiada, we względzie tym usposobienie umysłów ludu zmianie zadziwiającéj uległo. W baszaliku bowiem Trapezuntu, gdzie w tym roku po raz pierwszy rozporządzono nabór wojskowy i na opór stanowczy napotkać spodziewano się, mianowicie w Lasistanie, dostawili się wszędzie młodzi ludzie od 18. do 25. roku w liczbie znacznéj jako ochotnicy, nie biorąc udziału w losowaniu. Obwód Off w Lasistanie, który miał dać 175 rekrutów, dostawił za to 350 ochotników.

Podług listów prywatnych z Bukaresztu zdarzają się tam pomiędzy wojskiem tureckiém a rossyjskiem prawie codziennie mniéj więcéj groźne starcia. Jak się zdaje, usposobienie to nieprzyjazne rozciąga się nawet na oficerów wyższych. I tak przed niedawnym czasem jenerał rossyjski dał napomnienie pewnemu muzykusowi tamtejszemu, aby nikogo odtąd nieważył się uczyć śpiewu marsylijskiego. Omer basza skoro się o tém dowiedział, wezwał do siebie owego nauczyciela muzyki i nakazał mu, aby jego grono muzyczne marsza tego wyuczył. Rifaat basza, komendant korpusu tureckiego w Moldawii przybył tutaj nie dawno na rozkaz rządu.

Dziennik francuzki la Presse z dn. 5. b. m. umieścił korrespondencyą z Konstantynopola pod datą 15. Marca, w któréj znajdujemy następne szczegóły: Od niejakiego czasu zaszło poróżnienie pomiędzy ministrami Porty ottomańskiéj: Reszydem baszą i Riza baszą. Powodem do tego było zajęcie przez Rossyą księstw naddunajskich. Reszyd basza jako wielki Wezyr, a ztąd odpowiedzialny za czynności rządu, był za użyciem środków łagodnych do przyprowadzenia Rossyi ku ustąpieniu z Wołoszczyzny. Kroki energiczniejsze mogłyby być przedsięwzięte tylko z pomocą Francyi i Anglii, które zachęcając Turcyą do oporu, bynajmniéj dotąd nie oświadczyły się stanowczo. Zaś Riza basza był zdania przeciwnego; chcąc wszelkiemi sposoby popierać prawa Porty. Lecz polityka ta wiodła wprost do wojny z Rossyą, która bez wsparcia Francyi i Anglii mogła podać Turcyą w wielkie niebezpieczeństwo. Takie położenie rzeczy wymagało rozwagi, i jeżeli trudność mogła być załatwioną na drodze dyplomatycznéj, zaniedbywać tego środka nie było wolno, i tylko w ostateczności pozostawało udać się do kroków wojennych. Cóżkolwiek bądź, niezgoda w dywanie osłabiając sprężystość i jedność działania, służyła na korzyść Rossyi. Nie było innego sposobu do wyjścia z trudności, jak usuwając Rizę baszę z ministerstwa wojny, lub podnosząc go do godności wielkiego Wezyra, co bynajmniéj nie byłoby po myśli panu Canning, nie mającego doń wielkiéj sympatyi od sprawy renegata Owaghim. Dla położenia końca nieporozumieniu a ztąd zamieszaniu, Sultan na dniu 11. Marca usunął Rizę baszę, a na jego miejsce mianował ministrem wojny Mehmeda Ali Baszę, wielkiego admirała, który znów był zastąpiony przez Suleymana baszę, ministra handlu. Ministeryum handlu jeszcze nie zapełnione. I lubo dywan pozostał ten sam prawie, bo nikt nowy doń nie wszedł, wszyscy tu cieszą się z tego wypadku, gdyż można będzie nadać polityce ottomańskiéj kierunek więcéj stanowczy idąc w myśl Reszyda baszy. Powiadają, że pan Canning nie jest obcym téj zmianie, bowiem w wilią takowéj miał posłuchanie u sułtana, w innym wprawdzie interessie, z czego wszakże nieomieszkał koszystać dla przyprowadzenia widoków swych do skutku, względem Riza baszy.

Chociaż stanowisko jakie w sprawie księstw zajęły Francya i Anglia jest bardzo dyplomatyczne, wszakże sprawiło ono, że Rossya jest teraz mniéj wymagającą w obec Turcyi. Porta ottomańska odmowiła niedawno zawarcia sojuszu proponowanego przez gabinet petersburgski, pomimo że żądanie było w wyrazach dość nakazujących i naglących. Spodziewano się otrzymać notę najgroźniejszą; bynajmniéj Rossya projekt traktatu cofnęła. W księstwach zawarła ugody o dostawienie żywności na dwa tylko miesiące. Czyby to miało znaczyć, że wchodzimy zupełnie na drogę pokoju, że Rossya wojska z Mołdawii i Wołoszczyzny wyciągnie? nie wiadomo: to tylko mi się zdaje, że Turcya zgodnie z Francyą i Anglią naznaczyła Rossyi termin do opuszczenia księstw, które jeżliby nie nastąpiło po jego upływie, wtedy obaczą co zrobić wypadnie.

Rozmaite wiadomości.

(Wyjątek z dziennika Constitutionelles Blatt aus Böhmen.) Podajemy niżéj udzielony nam uprzejmie dziennik, który chociaż niezupełnie świeżéj jest daty, to przecież przy tajemnicy jaka pokrywa działania armii cesarskiéj w Węgrzech, niejeden ciekawy zawiera szczegół i pokazuje jak krwawą i niszczącą jest owa nieszczęsna wojna domowa. Pisarzem tego dziennika jest pewien oficer z pułku kirassyerów króla pruskiego.

Dnia 19. Stycznia wymarsz z Pesztu. 23. Stycznia w Komlot, (nasz pułkownik wzięty w niewolę). 24. Stycznia. Expedycya naszego szwadronu; potyczka z huzarami. Pierwszego huzara zrzucam z konia, którego dotąd posiadam. 25. Stycznia. Znajdujemy się znowu z naszym pułkiem, 27., 28., 29. i 30. Stycz. prawie nic do jedzenia. 1. Lutego. Bitwa pod Koszycką górą. Atakujemy batalion Węgrów i pałaszujemy go. 4. Lutego. Nasz szwadron znowu odłączony od pułku, posłany jako jedyny oddział jazdy jen. Deym do Preszowa, gdzie tenże jenerał musi utrzymać przejście górskie przeciwko powstańcom. W nocy 5. Węgry wzięli szturmem to to przejście, byli bowiem 5 razy od nas silniejsi. Nasz szwadron musi zasłaniać odwrot uciekającéj brygady Deyma. Zawierucha okropna. Byłbym się dostał w niewolę, gdyby mię niebyły ocaliły moje pistolety i rączy koń mój. 8. Lutego. Wyparci przez Węgrów aż do Koszyc. Konie od 6. dni nie były rozkiełznane. 9. Lutego. Bitwa pod Koszycką górą; Węgry biorą Koszyce; nasze konie i nasze siły wyczerpane ciągłą służbą forpocztową. 12. Lutego. Marsz przez Tatry. 13. t. Napad w przejściu pod Aktelek, większa część oficerów traci bagaże, w ogóle znaczna strata z naszéj strony. 14. Wymarsz do Fülek; o 5 wieczór Węgrzy w sile 14,000 ludzi uderzają na naszą 4000 tylną straż pod Tornallya. Mordercza potyczka; nasza artylerya odznacza się: atakujemy: Węgrzy ze znaczną stratą zmuszeni do ucieczki. 15. t. Marsz do Rima Szombath, gdzie mamy pierwsze 2 dni spoczynku. 22. t. Marsz przez góry do Zabor. 23. t. Przybycie do Petervasar, gdzie się 2 brygady mieścić muszą na kupie. 24. o 6 z rana, Węgry napadają; ogromne zamieszanie; huzary we wsi, ich działa plują kartaczami w ulice. Żaden kirasyer niema osiodłanego konia; nasza piechota powiększéj części z Kroatów złożona traci głowę. Nakoniec udaje się nam kirasyerom na nieosiodłanych koniach uformować się cokolwiek i Węgrów odeprzeć; nic okropniejszego nad tego rodzaju napad! 27. t. bitwa pod Verpeleth: o 6 z rana feldm. Windischgrätz uderza od strony Pesztu pod Komlot na nieprzyjacielskiego jen. Klapkę, a feldm. Schlik ma polecenie wyprzeć ze swoim korpusem jenerałów Görgeya i Dembińskiego z ich stanowiska pod Verpeleth dla połączenia się z ks. Windischgrätz.

O 7 z rana przybywamy pod Verpeleth; most obsadzony jest przez powstańców; straszna kanonada. Nieprzyjaciel zmuszony most opuścić, piechota nasza przechodzi go spiesznie, my za nią; piechota wkracza do miasteczka, mordercza walka w ulicach. Działa nieprzyjacielskie z za miasta sypią na nas ogniem wyprzedzamy piechotę, strzelają na nas z okien, lecz my mając ciągle przed oczyma na wzgórzach vis-à-vis huzarów, piechotę i baterye węgierskie—tniemy wszystko co spotkamy w ulicach, i w mgnieniu oka jakby cudem przerzynamy się przez miasteczko, jeszcze od nieprzyjaciela obsadzone. Przybywszy przed miasto nie możemy nawet półszwadronami maszerować, tak dalece ogień nieprzyjacielski przetrzebia nasze szeregi. My trzema tylko dywizyjami uderzamy na 2 pułki huzarów, przy pierwszym natarciu rozbijamy ich, i rozpoczyna się rzeź straszliwa. Dzie-

(Dodatek.)

lilimy się na prawo i lewo, zdobywamy 2 bateryе, i masakrujemy batalion piechoty. Około 3 bitwa była skończona, i z gorzkim uśmiechem pokazujemy sobie krwią zbroczone oręże. Pole bitwy okryte było trupami, powiększéj części huzarów. I my naturalnie bardzo wielu straciliśmy; 8 oficerów nam brakło, (3 rotmistrzów zabitych jeden ranny, 1 porucznik zabity, 1 wzięty w niewolę, 2 rannych), a ci co pozostali mieli na sobie ślady morderczéj walki. Mnie hełm tylko zrąbano i przecięto rzemień od kirysu, zresztą niestraciłem włosa z głowy. 28. t. Ściganie powstańców, cofających się przez Cissę pod Poroszlo. Utarczka pod Poroszlo.

Rys wojennych ruchów na Węgrzech.

Niektóre pisma austryackie, a mianowicie Lloyd rozbierają ruchy wojenne na Węgrzech; streściwszy te postrzeżenia, podajemy w niniejszym artykule ogólny pogląd: Są, którzy przypisują przewleczenie się kampanii węgierskiéj dwom głównym przyczynom: naprzód, że zaniedbano ścigać powstańców zaraz po zajęciu Budy: podrugie, że siły wojenne austryackie nie mogą się mierzyć z przeważniejszemi strony przeciwnéj. Rozpatrzywszy się jednak w bliższych okolicznościach, łatwo dowieść, iż nie prędkie ukończenie téj wojny, ścisły ma związek, jużto z jeograficznéin położeniem niższych Węgier, już z niemałemi środkami Madziarów, których nie można cenić tak lekce. Ostateczne zwycięstwo wielce byłoby wątpliwém, gdyby wódz nierozmyślnie narażał armię w operacyach niepewnego skutku. Jeżeliby zaraz w początkach chciano cofających się do Debreczyna powstańców ścigać; tedy rzecz niezawodna; iż w wąwozach, jakie tworzą bagna Cisy od Szolnoka, Tiszafüred, Poroszla aż do Török-Szentmiklós, byłaby nagła odwilż postawiła wojsko austryackie w wielkiém niebezpieczeństwie; bo nawet i jenerał Schlick w Wyższych Węgrzech, bez nagłych posiłków, jakieby mu tylko z Pesztu nadejść mogły, byłby musiał upaść pod natarczywością połączonych korpusów powstańczych pod Görgeyem, Klapką i Meszarosem. Niepodobna jest posuwać się po téj stronie Cisy, jeżeli po drugiéj stronie 40,000 powstańców niepokoi komitaty. Feldmarszałek chciał całą ich siłę zepchnąć do Cisy, co niejako dokazał w bitwie pod Kapolną, zniszczyć jednakże niemógł armii powstańczéj, ponieważ na błotnym, rozmokłym gruncie ciężka jego jazda musiała uledz lekkiéj kawaleryi powstańczéj, która, trzeba słuszność oddać, z wielką odwagę i zręcznością zasłaniała odwrót na Cisę. Ogólnym było planem zatrzymać siłę madziarską między rzekami Cisą, Maroszą i Szamos, a z nadejściem tutejszéj pory, ścisnąć ją, przyprzeć do Debreczyna i tam ostatni cios zadać. Dowódzcy powstańców spostrzegłszy zaraz niebezpieczeństwo, usiłowali przełamać koło, w które ich zamknąć chciano. Za pomocą szpiegów śledzących poruszenia armii austryackiéj, łatwo im było wywiedzieć się o mniéj obsadzonych punktach: przeprawili się więc za Cisę i nagle stanęli pod Gyöngyös. Görgey odważył się nawet podstąpić pod Losoncz, już to zamierzając świeżém wojskiem Komarno zaopatrzyć, już partyzantką nękać cesarskie wojsko, napadając w przeważnéj sile na mniejsze oddziały. Cesarska armia skoncentrowała się między Waitzen, Gödöllo i Czegled w ten sposób, iż zasłania Komornę, a powstańcom zagradza drogę, a tak, bez wydania walnéj bitwy, daléj posuwać się nie mogą. Zdaje się, że Madziary unikają stanowczéj walki. Polscy dowódzcy przytaczając przykład Ostrołęki, gdzie wszystko naraz stawiano na kartę, wstrzymują od tego kroku. Tu zaś zachodzi pytanie: ażali sama partyzantka, przedłużając wojnę, nie uprzykrzy się nakoniec mieszkańcom? Tutaj Lloyd czyni swoje uwagi i szérzy skargi na Ioyalnych Sasów, że ich tylko 4000 w korpusie Puchnera walczyło pod Hermanstadem — czemu nie 50,000? a pewno byłby Bem Hermanstadu nie zdobył? Posłane zaś w pomoc oddziały austryackie zostały przez Madziarów wstrzymane. Zważając jednak, że Wołosi i Sasi o wiele przewyższają liczbę Szeklerów, czemuż nie połączyli się z Rossyanami, gdy weszli w 10,000? Niechby byli sami się wzięli do odzyskania niepodległości swego kraju. a nie zaś oczekiwali na jakieś wielkie księstwo wołoskie, które im ma spaść z Wiédnia za to, że siedzieli z założonemi rękoma?

Przykład kampanii w Sardynii ukończonéj tak nagle, nie może stósować się do Węgier. Tam są drogi wygodne, kraj zamożny i osiadły; tutaj, trzęsawice wiele mil ciągnące się, a przez nie wązkie i błotne grobelki stanowiące jedyne przejście. — Artyleryi ani można prowadzić; sześciofuntowe działo ledwo ośm wołów powlecze nie daléj na pół mili; a tam gdzie zwinny huzar czwałuje na rumaku przywykłym do błota, tam ciężka austryacka jazda ledwo stępą się rusza. Odległość wsi oddalonych od siebie na trzy i cztery mile, utrudnia niezmiernie sprowadzenie forszpanów; niemniéj brak wielkich zamożnych miast jest powodem, że prowiantować nie można, chybaby trzeba wieść za sobą magazyny z Pesztu do Debreczyna: a i w takim razie wszelki prowiant musiałby wpaść w ręce lekkiéj jeździe powstańczéj, która nieprzepuściłaby żadnego konwoju na nieprzejrzanych równinach za Cisą. Madziar zrosły prawie na koniu, tém śmieléj naciera, im bardziéj ufa rączości swego rumaka; nie jest on w stanie oprzeć się massie ciężkiéj jazdy cesarskiéj; szwadrony rozpierzchują się jak stado spłoszonych ptaków, lecz w oka mgnieniu skupione uderzają na pojedynczych lub na mniejsze oddziały. — Huzary nie lubią strzelców cesarskich, lecz na kroacką piechotę, nieprzyzwyczajoną do ataków kawaleryi, wpadają jak szaleni. Zresztą Madziar mieszkaniec stepowych równin, przywykł wieść żywot męzki i twardy. Od chłopięcia chowa się śród dzikich tabunów i wołów, i uczy się narażać życie w obronie trzody przeciw złodziejom i wilkom. Z mlekiem wysysa wyobrażenie, iż przodkowie jego zdobyli te żyzne łany, które uprawia; że przez tyle wieków strzegli język swój od wszelkich obcych napływów; duma narodowa już wtedy rozpromienia jego czoło, gdy na szkolnéj ławce recytuje cztery główne rzeki w węgierskim herbie — niedziwmy się więc, gdy lud z takiemi przymiotami rozpoczął z taką zaciętością walkę o śmierć lub życie.

Powtórne wypowiedzenie 3½ procentowych listów zastawnych poznańskich.

Z odwołaniem się na obwieszczenie nasze z dnia 2. Grudnia r. z. wzywamy powtórnie posiadaczy wszystkich wówczas wypowiedzianych, dotąd niezłożonych 3½ % lisów zastawnych

Nr. list zast. bież.	Nr. list zast. amort.	Dobra	Powiat
		1. Na 1000 Talarów.	
2	2588	Górka kociałkowa	Środa
11	4769	Kobylepole	Poznań
15	3221	Murzynowo kośc.	Środa
15	700	Ociąż I. i II.	Odolanów
4	3720	Ocieszyn	Oborniki
1	433	Osiek	Kościan
1	2968	Piersko	Szamotuły
2	2787	Trzebaw	Poznań
7	3389	Witaszyce	Pleszew
6	3114	Wysocko wielkie	Odolanów
9	4182	Wilkowo i Siekówko	Kościan
7	3666	Wydzierzewice	Środa
9	460	Zakrzewo	Krobia
7	287	Zalesie	dito
12	2218	Zerkowo	Września
		2. Na 500 Talarów.	
6	3818	Bożejewo	Środa
24	118	Chobienice	Babimost
9	2452	Czerlin	Wągrowiec
8	70	Długie	Wschowa
9	1789	Dębowałęka I.	dito
22	2430	Działyń	Gniezno
6	3199	Gwiazdowo	Środa
8	4221	Galewo	Krotoszyn
8	3383	Imielinko	Wągrowiec
9	3168	Jurkowo	Kościan
8	4135	Łubiatówko	Śrem
28	3077	Murzynowo kośc.	Środa
8	2537	Ninino	Oborniki
7	3691	Olszowa A.	Ostrzeszow
9	1182	Oporowo	Szamotuły
12	1250	Pacholewo	Oborniki
9	661	Posadowo	Buk
7	3544	Radłowo	Września
8	2900	Rudniczysko A. B.	Ostrzeszow
8	4349	Swidnica II.	Wschowa
8	4822	Tworzymierki	Śrem
25	4473	Wiewiorczyn	Mogilno
26	2949	Xiąż	Śrem
10	3386	Żydowo	Gniezno
		3. Na 200 Talarów.	
19	1125	Arcugowo	Gniezno
11	3120	Chłondowo	dito
12	3121	dito	dito
51	3158	Chorynia	Kościan
36	3956	Dalabuszki	dito
45	719	Gay	Szamotuły
20	4562	Gościeszyn	Babimost
11	3363	Imielinko	Wągrowiec
36	2492	Jaworowo	Gniezno
41	3704	Karsy	Pleszew
11	4431	Karczewo	Gniezno
23	3297	Kosicczyn	Międzyrzecz
10	2745	Kunowo	Szamotuły
10	2929	Konarzewo	Krobia
33	4654	Kobylepole	Poznań
19	3928	Lipowiec	Krotoszyn
7	1765	Lubonia	Wschowa
10	4411	Łubowko	Gniezno
12	3385	Łukowo	Wągrowiec
21	2674	Mnichy	Międzychód
22	1002	Marcinkowo dolne	Mogilno
7	3069	Murzynowo leśne	Środa
12	2816	Psarskie	Szamotuły
21	4009	Popowo tomkowe	Gniezno
11	3113	Ruchocin	dito
13	3529	Radłowo	Września
11	2965	Smuszewo	Wągrowiec
6	3658	Sanniki	Środa
7	3659	dito	dito
70	2781	Ujazd i Łęka mała	Kościan
13	971	Wieczyn	Pleszew
34	3556	Wydzierzewice	Środa
8	997	Wiewiorczyn	Mogilno
15	4400	Zelice	Wągrowiec
		4. Na 100 Talarów.	
35	2573	Bielewo	Kościan
27	4559	Chełmno	Szamotuły
24	3145	Drzewce stare	Wschowa
69	2659	Działyń	Gniezno
59	1209	Dobrojewo	Szamotuły
25	4816	Gościeszyn	Babimost
23	3792	Jaroszewo	Wągrowiec
15	3154	Kunowo	Szamotuły
70	690	Kromolice	Krotoszyn
10	3268	Marszałki	Ostrzeszów
33	4073	Myszkowo	Szamotuły
30	3438	Macewo	Pleszew
7	4347	Michalcza	Gniezno
24	4379	Ossowiec	Mogilno
22	4610	Swidnica II.	Wschowa
23	4445	Skrzypno I. i II. i Wola duchowna	Pleszew
16	4963	Słopanowo	Szamotuły
173	4303	Wojnowice	Buk
22	762	Wolenice	Krotoszyn
32	4705	Wiewiorczyn	Mogilno
13	3662	Wronczyn	Środa
72	3302	Xiąż	Śrem
		5. Na 40 Talarów.	
60	3038	Daleszyn	Śrem
32	541	Grzymysławice	Września
56	4571	Kobylepole	Poznań
40	4523	Krzywosądowo	Pleszew
62	2320	Krosno	Śrem
49	2908	Lussowo	Poznań
40	4135	Lipowiec	Krotoszyn
40	3803	Łubowo	Gniezno
43	3965	Myszkowo	Szamotuły
51	313	Owieczki	Gniezno
30	662	Pijanowice	Krobia
24	4555	Rosnowo	Poznań
410	1827	Rydzyna	Wschowa
419	1836	dito	dito
426	1843	dito	dito
31	2753	Swiączyn	Śrem
89	3959	Smogorzewo	Krobia
41	919	Siedmiorogowo	Krotoszyn
75	99	Stołężyn	Wągrowiec
18	872	Strykowo	Poznań
41	4405	Tunowo	Wągrowiec
69	4168	Wapno	dito

Nr. list zast.		Dobra.	Powiat.
bież.	amort.		
27	787	Wrotkowo	Krotoszyn
125	900	Zakrzewo	Krobia
71	1441	dito	Pleszew
		6. Na 20 Talarów.	
84	1048	Brodowo	Środa
112	3143	Bendlewo	Poznań
22	2786	Chłondowo	Gniezno
38	1002	Dzierzanowo	Krotoszyn
72	2299	Daleszyn	Śrem
95	237	Dąbrowo	Babimost
70	2863	Gołuchowo	Pleszew
158	3262	Gorastowo	Kościan
43	2022	Góra	Poznań
13	1592	Kanino	Śrem
59	623	Kruchowo	Mogilno
71	2316	Krajewice	Krobia
48	1837	Lubrze	Środa
28	3001	Łukowo	Wągrowiec
101	434	Myślątkowo	Mogilno
128	2723	Murzynowo kość.	Środa
37	3107	Niepruszewo	Buk
23	1936	Orpiszewek	Pleszew
58	3529	Ostrobudki	Krobia
85	1304	Rąbin	Kościan
45	220	Sokolniki małe	Szamotuły
31	1520	Wszemborz	Września
81	1990	Zadory	Kościan

ażeby listy te zastawne do kassy naszéj w stanie do kursu usposobionym złożyli.

Gdyby złożenie to w ciągu nadchodzącego na Św. Jan r. b. terminu wypłaty prowizyi ziemskiéj niemiało nastąpić, na ten czas posiadacze według ustawy z dnia 15. Kwietnia 1842 r. (zbiór praw na rok 1842, strona 254., Nr. 12.) zostaną z swém prawem realném hypoteki szczególnéj, prekludowanymi i z pretensyami swemi do wartości listu zastawnego, do Ziemstwa odesłanymi i ilość kapitału w gotowiznie wziętą będzie po potrąceniu kosztów wywołania na koszt i ryzyko wierzyciela do depozytu Ziemstwa.

Przytém przypominamy także posiadaczom złożenie do kassy naszéj wylosowanych w terminach dawniéjszych a dotąd niezłożonych listów zastawnych.

Nr. list zast.		Dobra.	Powiat.	Termin wylosowania.
bież.	amort.			
		1. Na 1000 Talarów.		
7	2453	Bronisław	Środa	BN. 47
8	2572	Bielewo	Kościan	dito
3	3785	Kotlin	Pleszew	SJ. 48
1	686	Ociąż I. i II.	Odolanów	SJ. 45
8	3975	Wojnowice	Buk	SJ. 48
10	3977	dito	dito	dito
1	1097	Wiśniewo	Wągrowiec	dito
6	726	Zrenica	Środa	BN. 46
		2. Na 500 Talarów.		
11	1254	Czermino	Pleszew	BN. 45
34	2442	Działyń	Gniezno	SJ. 47
19	1309	Dobrojewo	Szamotuły	BN. 45
5	1844	Kempa	dito	SJ. 48
13	2161	Kwiatkowo I i II	Odolanow	BN. 47
65	3866	Ludomy	Oborniki	SJ. 48
14	2172	Lubrze	Środa	dito
8	1861	Łąg	Śrem	dito
8	2828	Popówko	Oborniki	dito
7	4026	Rzegnowo	Gniezno	dito
53	3145	Strychowo	dito	dito
16	1007	Sarbinowo	Wągrowiec	BN. 46
13	148	Sokolniki małe	Szamotuły	BN. 47
7	2734	Wolanki	Gniezno	SJ. 48
24	2947	Xiąż	Śrem	dito
		3. Na 200 Talaróow.		
34	1199	Brodowo	Środa	BN. 46
16	1712	Chojno I.	Krobia	BN. 47
22	1026	Czermino	Pleszew	BN 45
11	3291	Cieśle	Września	SJ. 48
18	1144	Dzierzanowo	Krotoszyn	BN. 45
92	1554	Dobrojewo	Szamotuły	SJ. 46
15	1130	Domasław mały	Wągrowiec	BN. 46
23	2263	Gwiazdowo	Środa	SJ. 46
64	754	Jaraczewo	Śrem	BN. 46
12	3800	Kowalskie vel Kowalska wieś	Środa	SJ. 48
24	3298	Kosieczyn	Międzyrzecz	BN. 47
12	1456	Koronowo	Wschowa	SJ. 48
52	3182	Kuklinowo	Krotoszyn	dito
20	2189	Międzylisie	Wągrowiec	SJ. 47
20	4008	Popowo tomkowe	Gniezno	SJ. 48
160	1803	Pogrzybowo	Odolanów	BN. 45
236	1322	Rydzyna	Wschowa	BN. 47
240	1326	dito	dito	SJ. 47
14	1546	Rumiéjki ślach.	Środa	dito
44	1424	Szelejew	Krotoszyn	SJ. 48
18	1549	Skoraszewice	Krobia	BN. 45
12	385	Tarnowo	Kościan	BN. 47
16	2524	Węgry II.	Odolanów	SJ. 46
43	2866	Wojciechowo i Łowęcice	Śrem	SJ. 48
22	523	Węgorzewo	Gniezno	dito
8	281	Zerniki	Oborniki	dito
95	1831	Zerkowo	Września	BN. 47
		4. Na 100 Talarów.		
30	3915	Bogwidze i Kotarby	Pleszew	SJ. 48
45	2192	Bożejewice	Szubin	SJ. 46
14	3431	Chlewo	Ostrzeszow	BN. 47
23	3144	Drzewce stare	Wschowa	SJ. 48
25	3002	Gurówko	Gniezno	dito
36	4001	Grodzisko	Pleszew	dito
5	2420	Głębokie	Środa	SJ. 46
25	1148	Golanice	Wschowa	SJ. 47
40	1281	Kąsinowo	Szamotuły	dito
66	4140	Karsy	Pleszew	SJ. 48
95	4262	Ludomy	Oborniki	dito
13	1979	Olbrachcice	Wschowa	SJ. 45
7	2345	Rakówka	Śrem	SJ. 47
47	1654	Rąbin	Kościan	SJ. 46
60	1667	dito	dito	BN. 47
54	2448	Rusiborz	Środa	dito
52	1591	Szelejewo	Krotoszyn	dito
51	1316	Wróblewo	Szamotuły	SJ. 47
12	3667	Złotniki	Środa	BN. 47
29	1069	Żegocin	Pleszew	dito
		5. Na 40 Talarów.		
127	3808	Chwałkowo	Gniezno	SJ. 48
40	1555	Czermino	Pleszew	dito
142	1148	Chrzan	Września	BN. 46
16	2159	Dębowałęka II.	Wschowa	BN. 44
62	1947	Drzewce i Czarkowo	Krobia	SJ. 48
25	3594	Gwiazdowo	Środa	dito
37	2591	Goniczki	Września	SJ. 47
50	1576	Kossowa	Krobia	SJ. 45
31	1689	Kuczkowo i Chrzanowo	Pleszew	BN. 47
40	2803	Kołaczkowo	Gniezno	SJ. 48
6	3223	Koninko	Szamotuły	dito
38	4133	Lipowiec	Krotoszyn	dito
40	2550	Lubrze	Środa	SJ. 47
49	1922	Orzeszkowo	Międzychód	SJ. 45
103	1321	Pogrzybowo	Odolanów	BN. 46
37	1605	Rudki	Szamotuły	dito
25	3547	Ruchocino	Gniezno	SJ. 48
15	3457	Sobiesiernie	Poznań	dito
20	4156	Słabomierz	Wągrowiec	dito
28	20	Strychowo	Gniezno	dito
20	3421	Smuszewo	Wągrowiec	dito
28	696	Sokolniki małe	Szamotuły	BN. 43
9	1261	Sołacz	Poznań	BN. 46
28	2779	Sokolniki wielkie	Szamotuły	SJ. 47
37	1101	Węgorzewo	Gniezno	dito
77	4229	Wilkowo i Siekówko	Kościan	SJ. 48
80	4195	Żegocin	Pleszew	dito
		6. Na 20 Talarów.		
54	556	Brody	Buk	SJ. 45
83	2860	Bednary	Środa	BN. 47
110	1708	Białcz i Skoraczewo	Kościań	SJ. 48
90	2395	Czeszewo	Wągrowiec	dito
23	2787	Chłondowo	Gniezno	BN. 47
37	876	Czarnysad	Krotoszyn	BN. 46
52	47	Dąbrowa	Wągrowiec	BN. 47
38	2484	Drzewce stare	Wschowa	SJ. 48
51	2798	Jurkowo	Kościan	dito
61	2542	Kotowo	Buk	dito
49	1827	Kwiatkowo I i II	Odolanów	SJ. 47
90	1656	Lubczyna	Ostrzeszow	dito
64	4	Modliszewko	Gniezno	BN. 47
66	6	dito	dito	dito
24	1300	Oborzysko	Kościan	BN. 45
125	668	Pogrzybowo	Odolanów	BN. 46
11	140	Siemianice	Ostrzeszow	SJ. 48
48	223	Sokolniki małe	Szamotuły	dito
87	1031	Wróblewo	dito	BN. 47
89	1033	dito	dito	SJ. 47
24	2832	Wyków	Krotoszyn	SJ. 48

Poznań, dnia 1. Kwietnia 1849.

Dyrekcya Generalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Na dniu 23. Kwietnia r. b. zrana o godzinie 11stéj ma być przez Auskultatora Schmidt przed naszym budynkiem sądowym karyolka publicznie za gotową zaraz opłatę sprzedana.

Poznań, dnia 10. Marca 1849.

Król. Sąd Ziemsko-miejski; wydziału pierwszego.

ZAPOZWANIE EDYKTALNE

sukcessorów niewiadomych zmarłych w Piotrkowie, w królestwie Polskiem, małżonków Alexandra i Brigidy Sakowskich.

Przy podziale massy subhastacyjnéj Wojciecha i Elżbiety Szymańskich małżonków pozostało po zaspokojeniu wszelkich wierzycieli talarów 62. sgr. 29. na zbyciu, przy których również niewiadomi sukcessorowie Alexandra Sakowskiego konkurują.

Na wniosek kuratora massy Ur. Gembitzkiego Kommissarza sprawiedliwości, postanowione zostało zapozwanie sukcessorów niewiadomych małżonków Alexandra i Brigidy z Sabisiów Sakowskich, którzy do pozostałéj massy depozytalnéj, składającéj się z talarów 62. sgr. 29. pretensye mieć sądzą.

Termin do zameldowania takowych wyznaczony został na dzień 26. Listopada 1849. r. przed południem o godzinie 10téj w gmachu naszym sądowym przed Deputowanym Ur. Prin Assessorem Sądu nadwornego.

Wszyscy niewiadomi sukcessorowie małżonków Alexandra i Brigidy Sakowskich, tychże spadkobiercy, cessyonaryusze, lub też ustępujący co do ogłoszonéj kwoty w ich prawa zapozywają się z tém zaleceniem, ażeby się w terminie lub przed terminem wyznaczonym zgłosili, jako sukcessorowie lub ich prawni zastępcy wylegitymowali i dokumenta na to brzmiące ze sobą zabrali i złożyli, gdyż w razie niestawienictwa massa ta specyalna jako pana niemająca uznaną i kassie wdów urzędników sądowych przysądzoną zostanie.

Ostrów, dnia 8. Sierpnia 1848.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Rogoźnie.

Folwark wieczysto-dzierżawny w Słomowie w powiecie Obornickim położony, do sukcessorów Augusta Nehringa należący, oszacowany na 15,586 Tal. 20 sgr., ma być dnia 26. Kwietnia 1849. r. przed południem o godzinie 11stéj w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedany.

Taxa wraz z wykazem hypotecznym i warunkami przejrzane być mogą w właściwém biórze Sądu naszego.

Rogoźno, dnia 7. Lipca 1848.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Gburstwo w Łojewie pod Nr. 12/13. położone, Ignacemu Piglosiewiczowi należące, otaxowane na 8515 Tal. 6 sgr. 8 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być

dnia 12. Maja 1849.

w miejscu zwykłém posiedzeń sądowém sprzedane.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Inowracław, dnia 30. Sierpnia 1848.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

Wydzierżawienie.

Wieś Pawłowice w powiecie Poznańskim położona, 1½ mili od Poznania, ¼ mili od dworca kolei żelaznéj, mająca ogólnéj obszerności 2623 mórg, w tém do 300 morg. łąk, inwentarz żywy i martwy, jest od St. Jana 1849. z wolnéj ręki do wydzierżawienia. Bliższéj wiadomości zasięgnąć można w Kępie pod Szamotułami.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
8. Kwiet.	+ 2,0°	+ 9,0°	27″ 9, 0‴	Wschodni.
9. »	+ 3,2°	+ 6,3°	27″ 7, 0‴	Póln. w.
10. »	+ 2,5°	+ 5,0°	27″ 6, 2‴	Polud. w.
11. »	+ 4,0°	+ 7,9°	27″ 3, 0‴	Południ.
12. »	+ 5,0°	+ 6,0°	27″ 3, 5‴	Póln. w.
13. »	+ 2,2°	+ 5,4°	27″ 6, 0‴	Południ.
14. »	+ 3,0°	+ 6,3°	27″ 7, 5‴	Południ, w.